

W sercu Maryi

Sanktuarium Matki Bożej Chełmskiej

ul. Lubelska 2, 22-100 Chełm, www.bazylika.net

Niedziela 13 kwietnia 2025 r.

Niedziela Palmowa

Pierwsze czytanie

Iz 50,4-7

Czytanie z Księgi Izajasza

Pan Bóg mnie obdarzył językiem wymownym, bym umiał przyjść z pomocą strudzonemu, przez słowo krzepiące. Każdego rana pobudza me ucho, bym słuchał jak uczniowie. Pan Bóg otworzył Mi ucho, a Ja się nie oparłem ani się cofnąłem. Podałem grzbiet mój bijącym i policzki moje rwącym Mi brodę. Nie zasłoniłem mojej twarzy przed zniewagami i opluciem. Pan Bóg Mnie wspomaga, dlatego jestem nieczuły na obelgi, dlatego uczyniłem twarz moją jak głaz i wiem, że wstydu nie doznam.

Oto Słowo Boże.

Drugie czytanie

Filp 2,6-11

Czytanie z Listu Świętego Pawła Apostoła do Filipian

Chrystus Jezus istniejąc w postaci Bożej, nie skorzystał ze sposobności, aby na równi być z Bogiem, lecz ogołocił samego siebie, przyjąwszy postać sługi, stawszy się podobnym do ludzi. A w zewnętrznym przejawie, uznany za człowieka, uniżył samego siebie, stawszy się posłusznym aż do śmierci - i to śmierci krzyżowej. Dlatego też Bóg Go nad wszystko wywyższył i darował Mu imię ponad wszelkie imię, aby na imię Jezusa zgięło się każde kolano istot niebieskich i ziemskich i podziemnych. I aby wszelki język wyznał, że Jezus Chrystus jest PANEM - ku chwale Boga Ojca.

Oto Słowo Boże.

Dla nas Chrystus stał się posłusznym aż do śmierci, a była to śmierć na krzyżu.

Dlatego Bóg wywyższył Go nad wszystko i dał Mu imię, które jest ponad wszelkie imię.

Ewangelia

Lk 22,14-23,56

Męka Pana naszego Jezusa Chrystusa według świętego Łukasza.

A gdy nadeszła pora, zajął miejsce u stołu i Apostołowie z Nim. Wtedy rzekł do nich: + Gorąco pragnąłem spożyć Paschę z wami, zanim będę cierpiał. Albowiem powiadam wam: Już jej spożywać nie będę, aż się spełni w królestwie Bożym. Potem wziął kielich i odmówiwszy dziękczynienie rzekł: + Weźcie go i podzielcie między siebie; albowiem powiadam wam: odtąd nie będę już pił z owocu winnego krzewu, aż przyjdzie królestwo Boże. Następnie wziął chleb, odmówiwszy dziękczynienie połamał go i podał mówiąc: + To jest Ciało moje, które za was będzie wydane: to czyńcie na moją pamiątkę! Tak samo i kielich po wieczerzy, mówiąc: + Ten kielich to Nowe Przymierze we Krwi mojej, która za was będzie wylana.

Lecz oto ręka mego zdraycy jest ze Mną na stole. Wprawdzie Syn Człowieczy odchodzi według tego, jak jest postanowione, lecz biada temu człowiekowi, przez którego będzie wydany. A oni zaczęli wypytywać jeden drugiego, kto by mógł spośród nich to uczynić.

Powstał również spór między nimi o to, który z nich zdaje się być największy. Lecz On rzekł do nich: + Królowie narodów panują nad nimi, a ich władcy przyjmują nazwę dobroczyńców. Wy zaś nie tak [macie postępować]. Lecz największy między wami niech będzie jak najmłodszy, a przełożony jak sługa! Któż bowiem jest większy? Czy ten, kto siedzi za stołem, czy ten, kto służy? Czyż nie ten, kto siedzi za stołem? Otóż Ja jestem pośród was jak ten, kto służy. Wyście wytrwali przy Mnie w moich przeciwnościach. Dlatego i Ja przekazuję wam królestwo, jak Mnie przekazał je mój Ojciec: abyście w królestwie moim jedli i pili przy moim stole oraz żebyście zasiadali na tronach, sądząc dwanaście pokoleń Izraela.

Szymonie, Szymonie, oto szatan domagał się, żeby was przesiał jak pszenicę; ale Ja prosiłem za tobą, żeby nie ustała twoja wiara. Ty ze swej strony utwierdzaj twoich braci. On zaś rzekł: I. Panie, z Tobą gotów jestem iść nawet do więzienia i na śmierć. Lecz Jezus odrzekł: + Powiadam ci, Piotrze, nie zapieje dziś kogut, a ty trzy razy wyprzesz się tego, że Mnie znasz.

I rzekł do nich: + Czy brak wam było czego, kiedy was posyłałem bez trzosa, bez torby i bez sandałów? Oni odpowiedzieli: Niczego. Mówił dalej: + Lecz teraz kto ma trzosa, niech go weźmie; tak samo torbę; a kto nie ma, niech sprzeda swój płaszcz i kupi miecz! Albowiem powiadam wam: to, co jest napisane, musi się spełnić na Mnie: Zaliczony został do złoczyńców. To bowiem, co się do Mnie odnosi, dochodzi kresu. Oni rzekli: Panie, tu są dwa miecze. Odpowiedział im: + Wystarczy.

Potem wyszedł i udał się, według zwyczaju, na Górę Oliwną; towarzyszyli Mu także uczniowie. Gdy przyszedł na miejsce, rzekł do nich: + Módlcie się, abyście nie ulegli pokusie. A sam oddalił się od nich na odległość jakby rzutu kamieniem, upadł na kolana i modlił się tymi słowami: + Ojcie, jeśli chcesz, zabierz ode Mnie ten kielich! Jednak nie moja wola, lecz Twoja niech się stanie! Wtedy ukazał Mu się anioł z nieba i umacniał Go. Pogrążony w udręce jeszcze usilniej się modlił, a Jego pot był jak gęste krople krwi, sączące się na ziemię. Gdy wstał od modlitwy i przyszedł do uczniów, zastał ich śpiących ze smutku. Rzekł do nich: + Czemu śpicie? Wstańcie i módlcie się, abyście nie ulegli pokusie.

Gdy On jeszcze mówił, oto zjawił się tłum. A jeden z Dwunastu, imieniem Judasz, szedł na ich czele i zbliżył się do Jezusa, aby Go pocałować. Jezus mu rzekł: + Judaszu, pocałunkiem wydajesz Syna Człowieczego? Towarzysze Jezusa widząc, na co się zanosi, zapytali: Panie, czy mamy uderzyć mieczem? I któryś z nich uderzył sługę najwyższego kapłana i odciął mu prawe ucho. Lecz Jezus odpowiedział: + Przestańcie, dosyć! I dotknąwszy ucha, uzdrowił go. Do arcykapłanów zaś, dowódcy straży świątynnej i starszych, którzy wyszli przeciw Niemu, Jezus rzekł: + Wyszliście z mieczami i kijami jak na zbójcę? Gdy codziennie bywałem u was w świątyni, nie podnieśliście rąk na Mnie, lecz to jest wasza godzina i panowanie ciemności.

Schwycili Go więc, poprowadzili i zawiedli do domu najwyższego kapłana. A Piotr szedł z daleka. Gdy rozniecili ogień na środku dziedzińca i zasiedli wkoło, Piotr usiadł także między nimi. A jakaś służąca, zobaczywszy go siedzącego przy ogniu, przyjrzała mu się uważnie i rzekła: I ten był razem z Nim. Lecz on zaprzeczył temu, mówiąc: Nie znam Go, kobieto. Po chwili zobaczył go ktoś inny i rzekł: I ty jesteś jednym z nich. E. Piotr odrzekł: Człowieku, nie jestem. Po upływie prawie godziny jeszcze ktoś inny począł zawzięcie twierdzić: Na pewno i ten był razem z Nim; jest przecież Galilejczykiem. Piotr zaś rzekł: I. Człowieku, nie wiem, co mówisz. I w tej chwili, gdy on jeszcze mówił, kogut zapiał. A Pan obrócił się i spojrział na Piotra. Wspomniał Piotr na słowo Pana, jak mu powiedział: Dziś, zanim kogut zapieje, trzy razy się Mnie wyprzesz. Wyszedł na zewnątrz i gorzko zapłakał.

Tymczasem ludzie, którzy pilnowali Jezusa, naigrawali się z Niego i bili Go. Zastaniali Mu oczy i pytali: T. Prorokuj, kto Cię uderzył. Wiele też innych obelg miotali przeciw Niemu.

Skoro dzień nastał, zebrała się starszyzna ludu, arcykapłani i uczeni w Piśmie i kazali przyprowadzić Go przed swoją Radę. Rzekli: Jeśli Ty jesteś Mesjasz, powiedz nam! On im odrzekł: + Jeśli wam powiem, nie uwierzycie Mi, i jeśli was zapytam, nie dacie Mi odpowiedzi. Lecz odtąd Syn Człowieczy siedzieć będzie po prawej stronie Wszechmocny Bożej. Zawołali wszyscy: Więc Ty jesteś Synem Bożym? Odpowiedział im: + Tak. Jestem Nim. A oni zawołali: Na co nam jeszcze potrzeba świadectwa? Sami przecież słyszeliśmy z ust Jego.

Teraz całe ich zgromadzenie powstało; i poprowadzili Go przed Piłata. Tam zaczęli oskarżać Go: Stwierdziliśmy, że ten człowiek podburza nasz naród, że odwodzi od płacenia podatków Cesarowi i że siebie podaje za Mesjasza - Króla. Piłat zapytał Go: Czy Ty jesteś Królem żydowskim? Jezus odpowiedział mu: + Tak, Ja Nim jestem. Piłat więc oświadczył arcykapłanom i tłumom: Nie znajduję żadnej winy w tym człowieku. Lecz oni nastawali i mówili: Podburza lud, szerząc swą naukę po całej Judei, od Galilei, gdzie rozpoczął, aż dotąd. Gdy Piłat to usłyszał, zapytał, czy człowiek ten jest Galilejczykiem. A gdy się upewnił, że jest spod władzy Heroda, odesłał Go do Heroda, który w tych dniach również przebywał w Jerozolimie.

Na widok Jezusa Herod bardzo się ucieszył. Od dawna bowiem chciał Go ujrzyć, ponieważ słyszał o Nim i spodziewał się, że zobaczy jaki znak, zdziałany przez Niego. Zasypał Go też wieloma pytaniami, lecz Jezus nic mu nie odpowiedział. Arcykapłani zaś i uczeni w Piśmie stali i gwałtownie Go oskarżali. Wówczas wzgardził Nim Herod wraz ze swoją strażą; na pośmiewisko kazał ubrać Go w lśniący płaszcz i odesłał do Piłata. W tym dniu Herod i Piłat stali się przyjaciółmi. Przedtem bowiem żyli z sobą w nieprzyjaźni.

Piłat więc kazał zwołać arcykapłanów, członków Wysokiej Rady oraz lud i rzekł do nich: Przywiedliście mi tego człowieka pod zarzutem, że podburza lud. Otóż ja przesłuchałem Go wobec was i nie znalazłem w Nim żadnej winy w sprawach, o które Go oskarżacie. Ani też Herod - bo odesłał Go do nas; a oto nie popełnił On nic godnego śmierci. Każę Go więc wychłostać i uwolnię.

A był obowiązywał uwalniać im jednego na święta. Zawołali więc wszyscy razem: Strąć Tego, a uwolnij nam Barabasa! Był on wtrącony do więzienia za jakiś rozruch powstały w mieście i za zabójstwo. Piłat, chcąc uwolnić Jezusa, ponownie przemówił do nich. Lecz oni wołali: Ukrzyżuj, ukrzyżuj Go! Zapytał ich po raz trzeci: Cóż On złego uczynił? Nie znalazłem w Nim nic zasługującego na śmierć. Każę Go więc wychłostać i uwolnię. Lecz oni nalegali z wielkim wrzaskiem, domagając się, aby Go ukrzyżowano; i wzmagaly się ich krzyki. Piłat więc zawyrokował, żeby ich żądanie zostało spełnione. Uwolnił im tego, którego się domagali, a który za rozruch i zabójstwo był wtrącony do więzienia; Jezusa zaś zdał na ich wolę.

Gdy Go wyprowadzili, zatrzymali niejakiego Szymona z Cyreny, który wracał z pola, i włożyli na niego krzyż, aby go niósł za Jezusem. A szło za Nim mnóstwo ludu, także kobiet, które zawodziły i płakały nad Nim. Lecz Jezus zwrócił się do nich i rzekł: + Córki jerozolimskie, nie płaczcie nade Mną; płaczcie raczej nad sobą i nad waszymi dziećmi! Oto bowiem przyjdą dni, kiedy mówić będą: Szczęśliwe niepłodne łona, które nie rodziły, i piersi, które nie karmiły. Wtedy zaczynają wołać do gór: Padnijcie na nas; a do pagórków: Przykryjcie nas! Bo jeśli z zielonym drzewem to czynią, coż się stanie z suchym? Przyprowadzono też dwóch innych - złoczyńców, aby ich z Nim stracić.

Gdy przyszedli na miejsce, zwane Czaszką, ukrzyżowali tam Jego i złoczyńców, jednego po prawej, drugiego po lewej Jego stronie. Lecz Jezus mówił: + Ojczy, przebacz im, bo nie wiedzą, co czynią. Potem rozdzielili między siebie Jego szaty, rzucając losy.

A lud stał i patrzył. Lecz członkowie Wysokiej Rady drwiąco mówili: Innych wybawiał, niechże teraz siebie wybawi, jeśli On jest Mesjaszem, Wybrańcem Bożym. Szydli z Niego i żołnierze; podchodzili do Niego i podawali Mu ocet, mówiąc: Jeśli Ty jesteś królem żydowskim, wybaw sam siebie. Był także nad Nim napis w języku greckim, łacińskim i hebrajskim: To jest Król żydowski.

Jeden ze złoczyńców, których [tam] powieszono, urągał Mu: Czy Ty nie jesteś Mesjaszem? Wybaw więc siebie i nas. Lecz drugi, karcąc go, rzekł: Ty nawet Boga się nie boisz, chociaż tę samą karę ponosisz? My przecież - sprawiedliwie, odbieramy bowiem słuszną karę za nasze uczynki, ale On nic złego nie uczynił. I dodał: Jezu, wspomnij na mnie, gdy przyjdiesz do swego królestwa. Jezus mu odpowiedział: + Zaprawdę, powiadam ci: Dziś ze Mną będziesz w raju.

Było już około godziny szóstej i mrok ogarał całą ziemię aż do godziny dziewiątej. Słońce się zaćmiło i zasłona przybytku rozdarła się przez środek. Wtedy Jezus zawołał donośnym głosem: + Ojczy, w Twoje ręce powierzam ducha mego. Po tych słowach wyzionął ducha.

Na widok tego, co się działo, setnik oddał chwałę Bogu i mówił: Istotnie, człowiek ten był sprawiedliwy. Wszystkie też tłumy, które zbiegły się na to widowisko, gdy zobaczyły, co się działo, wracały bijąc się w piersi. Wszyscy Jego znajomi stali z daleka; a również niewiasty, które Mu towarzyszyły od Galilei, przypatrywały się temu.

Był tam człowiek dobry i sprawiedliwy, imieniem Józef, członek Wysokiej Rady. Nie przystał on na ich uchwałę i postępowanie. Był z miasta żydowskiego Arymatei, i oczekiwał królestwa Bożego. On to udał się do Piłata i poprosił o ciało Jezusa. Zdjął je z krzyża, owinął w płótno i złożył w grobie, wykutym w skale, w którym nikt jeszcze nie był pochowany. Był to dzień Przygotowania i szabat się rozjaśniał. Były przy tym niewiasty, które z Nim przyszły z Galilei. Obejrzały grób i w jaki sposób zostało złożone ciało Jezusa. Po powrocie przygotowały wonności i olejki; lecz zgodnie z przykazaniem zachowały spoczynek szabatu.

Oto Słowo Pańskie.

Ogłoszenia parafialne

- Dziś ostatnie *Gorzkie Żale*. Zapraszamy na godz. 17.00.
- Dzisiejsza *Niedziela Palmowa* rozpoczyna *Wielki Tydzień* - najważniejszy czas w roku liturgicznym.
- Palmy poświęcone w ubiegłym roku i wcześniej prosimy przynosić przez cały tydzień do bazyliki. W *Wielką Sobotę* spalimy je wraz z tarniną podczas błogosławieństwa ognia. Przypominamy, że uzyskany ze spalonych palm popiół zostanie wykorzystany w *Środę Popielcową* przyszłego roku.
- Spowiedź w bazylice będzie trwać do środy codziennie od godz. 17.30 do 18.30. Zapraszamy wszystkich, którzy z różnych powodów nie mogli wyspowiadać się wcześniej, jak również powracających z zagranicy.
- Jutro na godz. 9.00 zapraszamy na Mszę św. w 15. rocznicę katastrofy smoleńskiej. Następnie złożenie kwiatów przy Mauzoleum.
- W środę modlitwa o uzdrowienie duszy i ciała. Początek *Nowenną do Matki Bożej Chełmskiej* o godz. 17.15. Zakończenie o godz. 20.00.
- Jest to również 16. dzień miesiąca, od godz. 20.00 zapraszamy więc na modlitwę różańcową (dwie części) o błogosławieństwo dla Polski, nawrócenie Polaków, wybór nowego prezydenta takiego, jaki potrzebny jest nam na ten czas, oraz ochronienie naszej ojczyzny i dorobku kulturowego przed zalewem nielegalnych, nieskorych do integracji migrantów. O godz. 21.00 - *Apel Maryjny*. Będziemy również przyzywali orędownictwa św. Andrzeja Boboli, patrona Polski, modląc się przed jego relikwiami.
- W środę na godz. 19.00 zapraszamy do sali różańcowej na konferencję przed chrztem.
- W czwartek rozpoczynamy świętowanie *Wielkanocy*, wchodząc w okres *Triduum Sacrum*. Liturgia *Wielkiego Czwartku - Wieczery Pańskiej* - z obmyciem nóg, upamiętniająca ustanowienie Sakramentu Eucharystii i Kapłaństwa, będzie sprawowana o godz. 18.00. Po niej indywidualna adoracja w *Ciemnicy* do godz. 22.00.
- W *Wielki Piątek* – dzień śmierci Pana Jezusa - obowiązuje post ścisły. O godz. 8.00 zapraszamy do bazyliki na modlitwę *ciemnej jutrzni*, a cały dzień na adorację w *Ciemnicy*. Na godz. 15.00 zapraszamy wszystkich do bazyliki na czuwanie w chwili śmierci Chrystusa. I w tym czasie rozpoczniemy *Nowennę do Miłosierdzia Bożego*.

O godz. 17.00 *Droga Krzyżowa*. Liturgia *Wielkiego Piątku* o godz. 18.00. Ofiary złożone w czasie adoracji krzyża przeznaczone są na utrzymanie miejsc św. w Ziemi Świętej. Po Liturgii rozpocznie się całonocne czuwanie wg następującego porządku:

Godz.	Ulice
21-22	Lubelska, Krzywa, św. Mikołaja, Uściługska, Szkolna (<i>Ruch Rodzin Nazaretańskich</i>)
22-23	Sienkiewicza, Czarnieckiego, Młodowskiej, Słowackiego, Spółdzielcza, Wspólna (<i>Rodzina Żywego Różańca</i>)
23-00	Pocztowa, Siedlecka, Zamojska, Partyzantów, Mechaniczna, Wojsławicka, Żołnierzy I Armii Wojska Polskiego (wszystkie grupy młodzieżowe)
00-01	Hrubieszowska, Mościckiego, Słoneczna, Pogodna, Południowa, Tęczowa (dorośli lektorzy)
01-02	Żwirki i Wigury, Jana Kazimierza, Wiejska, Katedralna, Graniczna, Bydgoska (<i>Przyjaciele Oblubieńca</i>)
02-03	I Pułku Szwoleżerów, Czackiego, Reymonta, Stephensona, Śląska (<i>Rycerze Maryi</i>)
03-04	Kolejowa, Jedność, Kińczyka, Czerwonego Krzyża, Okszowska, Starościńska (<i>Oaza Dorosłych</i>)
04-05	11 Listopada, ks. Piotra Skargi, Wileńska, Wołyńska (<i>Wspólnota Wolni w Chrystusie</i>)
05-06	al. Piłsudskiego, pl. Niepodległości (<i>Legion Maryi</i>)
06-07	Sympatycy naszego sanktuarium

- W *Wielką Sobotę* na godz. 8.00 zapraszamy wszystkich na wspólną modlitwę - *ciemną jutrznię* przy Grobie Pańskim.
- Błogosławieństwo pokarmów na stół wielkanocny od godz. 9.00 do 15.00 (co pół godz.). Woda święcona będzie przygotowana w wejściu do bazyliki.
- Liturgia *Wigilii Paschalnej* o godz. 20.00. Prosimy o przyniesienie ze sobą świec. Zadbajmy o to, by każdy miał świecę. To najważniejsza liturgia roku.
- W *Niedzielę Wielkanocną* o godz. 6.00 Procesja Eucharystyczna, głosząca radość ze Zmartwychwstania Chrystusa, oraz Msza św. dzieci z klas IV – zapraszamy je w strojach komunijnych. Nie będzie Mszy św. o godz. 7.00. Pozostałe - według porządku niedzielnego.
- W *Poniedziałek Wielkanocny* Msze św. tak jak w niedzielę.
- W obydwie dni świąteczne będzie kursował autobus. W *Niedzielę Wielkanocną* o godz. 5.40, 8.40 i 10.00. W poniedziałek tak jak każdej niedzieli.
- Parafialny Zespół *Caritas* przygotował 60 paczek dla potrzebujących rodzin w naszej wspólnoty. Składamy serdeczne podziękowanie zespołowi, ale także Szkolnemu Zespołowi *Caritas* ze Szkoły *Arka* za zaangażowanie w zdobywanie artykułów do paczek. Paczki zostały rozprowadzone w piątek. Zwracamy się z

prośbą do wszystkich, którzy mają w zwyczaju dzielenie się święconką z potrzebującymi w Wielką Sobotę, aby nie pozostawiać już w bazylice swoich darów, tylko we własnym zakresie wspomóc potrzebujących. **Otrzymaliśmy 25 kart na zakupy w *Biedronce* do końca roku kalendarzowego w wysokości 200 zł miesięcznie dla osób, które są naszymi parafianami, ukończyły 65 lat życia, są emerytami lub rencistami i spełniają odpowiednie warunki. Zostało jeszcze kilka wolnych kart. Osoby zainteresowane zapraszamy do zakrystii.**

- W dniach 14-18 lipca pielgrzymka na Litwę. Zostało jeszcze kilka wolnych miejsc.
- W tym tygodniu obchodziliśmy 1000 rocznicę koronacji króla Bolesława Chrobrego oraz 500 rocznicę Hołdu Pruskiego. Pamiętajmy ,że od początku Królem Polski jest Chrystus Król, a Maryja Królową i to przed Nimi naród Polski klęka. Zaś wszyscy którzy nam obiecują że będziemy żyli lepiej i dostatniej bez Boga i w programach mają walkę z nim i Kościołem cytując Biblię „są złodziejami i rozbójnikami”.
- 2 kwietnia marszałek Sejmu zarejestrował Komitet Inicjatywy Obywatelskiej katechetów „**religia-etyka**”. Projekt ustawy zyskał poparcie polskiego Episkopatu. Propozycja przewiduje obowiązkowy udział ucznia w zajęciach z religii lub etyki. Ocena z przedmiotu ma znaleźć się na świadectwie i być wliczana do średniej. **Nie ma w przestrzeni szkoły przedmiotu oprócz religii i etyki, gdzie młodzi ludzie mogliby się spotykać i rozmawiać na temat sensu życia, na temat tego, kim jestem, o swojej tożsamości. Są to przedmioty, które dają niesamowity rozwój i poczucie ochrony problemów kryzysów psychicznych. Katecheci ruszają ze zbiórką podpisów. Dziś również nasi katecheci zapraszają do ich złożenia przy wyjściu z bazyliki. To dla nas wszystkich będzie sprawdzian z odpowiedzialności.**
- Solenizantom nadchodzącego tygodnia życzymy wielu Bożych łask, a wszystkim Parafianom, Sympatykom, Gościom i Rodzinom przyjmującym w domach obraz Matki Bożej Chełmskiej błogosławionego *Wielkiego Tygodnia*.